Nro 262
D. 29. Września.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm w Parczowie 1446.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JJPP. Adam Franc: *Janowski* mianowany Szefem bióra, a Klem: *Wesołowski* Sekretarzem prezydjal: w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości.

Urząd Municypalny M: S: Warszawy.

Wskutek Reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrz: i Policji z dnia 18 z. m. zawiadomia interessowaną Publiczność, że P. *Piotr Stejnkeller* Bankier, w Warszawie przy ulicy Trębackiej w domu własnym mieszkaiący, iest Mandatorem PP. *Hanburg et Comp:* w Hamburgu Jeneralnych Pełnomocników Towarzystwa Assekuracyjnego Londyńskiego pod godłem *Fenix*, znegocjować może zlecenia dążące do zabezpieczenia od ognia ruchomości, machin, zapasów, towarów i innych effektów które podług przepisów dotychczasowych w Towarzystwie Ogniowem Kraiowem nie są przyjmowane. Życzący powziąść bliższą w tej mierze wiadomość, mogą się zgłosić do wspomnionego Pana *Stejnkeller.* — Radca Stanu Prezydent *Woyda.* Sekr: Jlny *G. Jabłkowski.*

Znany w uczonym świecie historyk *Leonard Gallois* napisał i wydał w roku bieżącym Historją *Joachima Murata*, której dotąd kompletnej nie było. Historja ta ważną iest i we względzie dzieiów ogólnych zaszłych od roku 1776 aż do roku 1815. Edycja ozdobioną iest portretem autora. Exemplarzy w ięzyku fran: nabyć można w Księgarni N. Gliksberga (teraz w pałacu Grabowskiego) po złp: 18.

Żona iednego z tutejszych *Tokarzy*, za onegdaj urodziła troie zdrowych dziatek, to iest: 2 córek i syna.

Wszystkie Komedje *Alexandra Hr: Fredra* Publiczność Warszawska przyjmuie z zadowoleniem, takiegoż przyięcia doznała wczoraj pierwszy raz przedstawiona Komedja *Przyiaciele*; słuchano całej z uwagą, po wielu scenach, myślach, wierszach a szczególniej w akcie Iszym częste dawano oklaski, a po ukończeniu dzieła ponowiono ie ogólnie i przywołano wszystkich artystów należących do iego przedstawienia. Przytaczamy kilkanaście wierszy wziętych nawiasem z roli *Smakosza* lubownika dobrego stołu.

Wyiechałem zdrów iak Sum, lekki iak opłatek,
Czułem iuż nawet głodu ten drogi zadatek
Któregom od tak dawna niemiał ani śladu,
A co tak miłą czyni nadzieię obiadu. (staie,
Aż, furman wytchnąć koniom gdzieś przy Karczmie
Siedzę, czekam .... w tem, iakiś zapach czuć się daie,
Wącham, niby iarzyna .... niby coś z mięsiwa,
Wysiadam, idę spojrzeć z kąd ten wiatr przybywa
Patrzę ... śliczna na rożnie pieczeń się rumieni,
A mam słabość do pięknej cielęcej pieczeni.
Mówię więc „parę zrazów ukrój mi do rynki,
Dołóż mi, masła, bułki, pieprzu i cytrynki,
Postaw trochę na węglach, i dawaj gorąco„
Przynosi mi soczystą, wybornie pachniącą.
Kraię, iem zraz po zrazie; ale zaraz czuię,
Że iest coś niedobrego, że czegoś brakuie.
Wołam więc„ Słyszysz! dajno ieszcze ze 3 zrazy„
Zjadłszy, iakby z przeczucia doznałem odrazy,
J więcej anim ruszył; ale ledwo w drogę,
Słabo mi, słabo, słabo. A! iuż znieść nie mogę,

To potym na mnie biią, to dreszcz iak we febrze....(żebrzę
Stój! czekaj! W pierszym dworku, tchem ostatnim
By Omlecik zrobiono, chcąc wybić klin klinem,
Zjadłem spory glon sera, i skropiłem winem.
Na próżno, tu iak kamień; rumianku! dla Boga!
Czas pędzi, obiad czeka, każda chwila droga.
Do tego podwieczorek *Radost* dzisiaj daie,
O siódmej tam być muszę .... brrr .... iak klin tu staie.

W piwnicy iednego z domów na *Podwalu*, w tych dniach postrzeżono świeżo wyrosłą *Pieczarkę* nadzwyczajnej objętości, waży 4 funty i ćwierć; ma kształt *Rydza*, i wydaie mocny zapach. Jeszcze ią widzić można w restauracji JP. *Szylera* przy ulicy Długiej.

Teraz modnym iest atrament *błękitny*, zwłaszcza gdy Kawaler pisze do Panny. Dla ułatwienia takowej korrespondencji przysłano do ogłoszenia następuiący sposób robienia błękitnego atramentu. »Weź 2 łóty miałko utartego indygo i rozpuść w 16tu łótach oleiu witryolowego, rozrzedziwszy to iedną kwartą wody, a skoro się przefiltruie, zlać do flaszki i zachować do użytku.»

Ostatnia Kwadra jutro o godzinie 5 min: 58 po południu.

Z Łowicza.— Podróżuiący Artyści Dramatyczni pod Dyrekcją JP. *Raszewskiego* dali tu iuż kilkanaście reprezentacji. Aczkolwiek miejsce sceniczne, bo wstajni, iest dla nich niedogodne i orkiestra nędzna, nie tylko w śpiewach im niedopomaga, owszem przez niedołężność tymże przeszkadza, iednak usilna praca JP. *Raszewskiego* przy pomocy JP. *Jaczynowskiego* Aktora i Aktorek JP. *Rywoli*, *Jezierskiej* i *Elsner* Publiczność zadowalnia. JP. *Olewiński* mógłby również być pomocnym do dokładniejszego wykonania rol gdyby był pilny i więcej poważał swe powołanie. Nakoniec życzyćby wypadło, aby reszta Aktorów w nauczeniu się im danych rol była pilniejsza, oraz aby toż Towarzystwo dawania Baletów zupełnie zaniechało.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Dnia 12 b. m. powstała okropna burza połączona z grzmotem w okolicy *Alersberg* w Bawarji, spadł grad, którego krople ważyły do 12tu łotów. Tak w mieście *Alersberg*, iako też w pobliskich wsiach wszystkie dachy i okna są zgruchotane, a na polach i w lasach, są niezmierne szkody. Wielu ludzi znajduiących się wówczas w polu i na ulicach zostało tak bardzo skaleczonych przez grad, że kilku z nich bez zmysłów zaniesiono do domów. Mnóstwo zabitego ptastwa i zwierzyny znaleziono w różnych miejscach. — Minister *Niderlandzki* spraw wewnętrznych wydał rozkaz do Profesorów wymowy w Gimnazjach, aby się żaden z nich nieważył przyiąć ucznia, który pobierał nauki zagranicą, ieżeli nieodbierze nato upoważnienia od tegoż Ministra.—Donoszą z *Tulonu* d. 9 b. m. że od 5 dni Pułkownik *Fabwje* odbywa kwarantanne w tem mieście. Jeden z iego dawnych przyiaciół odwiedzaiąc go, znalazł w zdrowiu nader czerstwym, był ubrany w mundur biały, włosy ułożone sposobem wschodnim. Wąs i prawie obnażone ramiona dawały mu postać srogiego woiownika, iednak ma głos przyiemny i łagodny. Pułkownik *Fabwje* ma zamiar po odbytej kwarantannie udać się do *Paryża*, gdzie po długich trudach woiennych, nieiaki czas w gronie swoich przyiaciół bawić zamyśla.

Donoszą z *Lisbony* że wyspa *Madejra* poddała się wojsku *Don Michała*. Ta wyspa broniła się tylko przez 2 dni, przyczem ieden człowiek został zabity i 1 raniony.— Donoszą z *Zante* że Admirałowie mocarstw sprzymierz: przybyli do tegoż miasta odbywszy długą naradę, która, iak zapewniaią, miała mieć za cel wspólne działanie przeciw Turkom, przyczem postanowiono, że eskadra angielska blokować miała *Egipt*, a francuzka brzegi *Morei*,

blokowane także będą *Dardanelle*. Każdy z tych Admirałów iuż popłynął na miejsce swego przeznaczenia.—Sułtan wydał nowy rozkaz uzbrajania *Stambułu*, rozkazał oraz aby wojsko Tureckie znajduiące się w zamkach *Dardanelskich* pospieszyło do *Stambułu*, przezco Dardanelle zostaną bez obrony. Na przedmieściu *Pera* uwięziono niedawno kilkadziesiąt Kobiet Ormjańskich, którePatryarsze nie unicko Ormjańskiemu pod dozor oddano. — Ciężar zapłacenia żołdu wojsku nieregularnemu włożono teraz na mieszkańców całego państwa Ottomańskiego, przezco wkrótce nastąpić musi niedostatek pieniędzy. Wsie maiące 30 domów, złożyć musiały 6000 piastrów.—Dom Bankiera M. A. *Rotszylda* i synów w *Frankforcie* nad *Menem*, zmienił teraz swoią firmę pisząc się: «M. A. *de* Rotszyld i Synowie.»

Wiadomości z Galicji. Śród tysiąca rozmaitych przeszkod i my tu także garniemy się do literatury oyczystej. Pani Antonina *Krechowiecka* dała iuż do druku przekład swój Romansu P. Pichler, *Oblężenie Wiednia*. Wyjdzie nakładem Fr: *Pillera*. P. *Kochańskiogłosił* iuż swój: *Obraz 6ciu znakomitych stolic Europy*, Paryża, Londynu, Wiednia, Petersburga, Rzymu i Berlina, Gdy dzieło to dobrze mu pojdzie, ogłosi onegoż ciąg dalszy: Obrazy Edynburga, Neapolu, Marsylji, Hamburga, Amszterdamu i Kopenhagi. Sonety P. *Antoniewicza* dedykowane Pani *Pichler* lubo mierne co do wartości poetycznej, tyle iednak u tej sławnej niemieckiej Autorki zyskały względów, że ie w Wiedniu na swój oyczysty ięzyk przełożyć kazała. I w tej stolicy Państwa Austrjackiego nie próżnuią *Polacy*, P. *Tetmeier* wydał Tomik 1wszy swoich lirycznych poezji, P. *Tuszyński* przygotował do druku Grammatykę ięzyka Polskiego, a P. *Zakrzewski* ma iuż na ukończeniu ważne dzieło swoie: *Historja Lekarzów i Lekarstwa w Polsce*. U nas zaś P. *Małecki* przygotował do druku swoie Elegje, P. Hr. Ant: *Karśnicki* Poemat w 4ch Pieśniach: *Polacy we Włoszech*, a P. St. *Jaszowski* swoie: *Powieści i Ballady historyczne Polskie*, które wyjdą w 3 dość grubych tomach. Następuiące są tytuły tych powieści i ballad: Elżbieta Xiężniczka Ostrogska powieść z czasów Zygmunta Augusta. 2, Leona Potocka poemat we 2 częściach wierszem. 3, Udolf i Elmina powieść z czasów Króla Ludwika. 4, Wąs Kotlarczyk Lwowski z czasów Stefana Batorego. 5, Albert Bobowski z czasów Jana III. 6, Boian na dworze Xięcia Leona we Lwowie z czasów Xiążąt Ruskich. 7, Jaxa z Miechowa Xiąże Serbji z czasów Krucjaty. 8, Ferdynand z Kunowej i Anna Xiężniczka Oświecimska z czasów Władysława IV. 9, Działyńska, Ballada. 10 Felicja Stadnicka powieść z czasów Zygmunta III. 11, Lubina Kazanowska. 12, Stanisław Potocki, Ballada. W druku zaś mamy iuż Powieść P. Aug: Kretowicza *Szydłowieccy* i *Historją Lwowa* X. Chodynieckiego. Jest to iedyny z piszących Zakonników obr: łac: w Galicji. — Część Aktorów naszych ieszcze nie wróciła z *Tarnowa*, druga tymczasem grywa iuż we *Lwowie*. Gotuią się do wystawy *Haralda* Traiedji Max: Hr: *Fredra*. Raz przecie po długim czasie obaczymy cóś oryginalnego na scenie naszej.

DONIESIENIA.

do Poniedziałku następuiącego dnia 6 Października r. b. także dostać można Losów na Dom z Ogrodem w Płocku po złp: 15. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe *franco* nadesłać którym najakuratnieyszą korrespondencją zapewniam. —*A. Werthejm* Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa.

Guwernantka w średnim wieku, posiadaiąca dokładnie ięzyk Francuzki, Polski, niemniej znaiąca roboty Damskie i potrzebne wiadomości, do ukształcenia młodych Panien, maiąca zamiar weyść w obowiązki takowe, po dalszą informacją zgłosić się zechce do właściciela domu pod Nr 1800 przy ulicy Franciszkańskiej. Pod tymże samym Nrem są do wynaięcia od Sgo Michała różne Stancje, iako też Sklepy wygodne, służące Aptekarzom, Cukiernikom i t. p.

Niżej podpisani mamy honor donieść Przéświetnej Publiczności, iako naszych nowo fabrykowanych Serwet do Kawy, tak białych iako i kolorowych każdego czasu za postanowioną cenę nabyć można w Kantorze PP. G. A. Loewe przy ulicy Miodowej pod Nr 492. —*J. Bondy et W. Loewenfeld z Marymontu pod Warszawą.*

Pomiędzy rogatkami Jerozolimskiemi, a Raszynem we Wtorek zeszły zgubiono została Chustka z gatunku francuzkich koloru karmazynowego z szlakiem wrabianym, ktoby takową znalazł raczy oddać w domu pod Nr 2332 przy ulicy Pawiej a otrzyma nagrodę przyzwoitą.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 5,592	na złp: 20.	Ner 11,344	na złp: 20.
5,730	— — 50.	2,312	— — 2,400.
9,350	— — 2,500.	2,247	— — 230.
3,058	— — 50.	3,342	— — 300.
10,544	— — 350.	4,187	— — 30.
6,851	— — 130.		

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 6, Października r. b. do Dyrekcji Lombardu Miasta Stoł: Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 26 Sierpnia 1828 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.*— Sekr: Jlny *G. Jahotkowski.*

Posiadaiący Wieś, 6 mil od Stolicy odległą, maiącą wszelkie dogodności z którey dotąd złp: 5,000 rocznie dzierżawa się płaci, życzy sprzedać takową, lub zamienić na realności w Stolicy. Wiadomość u P. Landowskiego przy ulicy Leszno pod Nr 669 zamieszkałego, dalszą w tym interessie, życzącemu wchodzić w układy zdać może informacje.

Do Baraku zielonego przy Królu Zygmuncie, przez Chrzanowskiego utrzymuiącego, nadeszła znaczna partja Sera Szwajcarskiego w najlepszym gatunku, który sprzedaie się za mierną cenę.

Podpisani ponawiaią poprzednie swe uwiadomienie, iż Licytacja wszelkich Towarów w Składzie ich znajduących się, mianowicie iedwabnych, wełnianych, bawełnianych, i różnych, kontynuowaną będzie bez przerwy, poczynaiąc od dnia 2 Października bieżącego roku. — *B. Hangiel.*

Do naięcia od Sgo Michała przy ulicy Podwale pod Nr 532 pierwsze piętro, Lokal ten w blizkości Zamku zaięty był dotąd od lat kilkunastu przez iedną z licznie uczęszczanych Restauracji.

Przed kilką tygodniami przybył pewny Pan z Wód zagranicznych do Pana Karóli Jubilera pod Nr 478 z listami do Familji po niegdy Soret Jubilerze, że zaś od tego czasu nie zgłasza się i listów nie oddał, uprasza się aby dla informacji o tej Familji był łaskaw zgłosić się a dowie się zupełnie o rzeczonej familji od Pana Karóli.

Jest do wypożyczenia summa około 30,000 złp: w srebrze na pierwszą hipotekę domu w Warszawie przy celniejszej ulicy położonego, pod korzystnemi warunkami; bliższą wiadomość powziąść pragnący zechcą się zgłosić do Patrona Dutkowskiego przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 339 mieszkaiącego w godzinach rannych lub od 3 do 6 popołudniu.

Zagubiony został Certyfikat na zaległy żołd francuzki należący do Michała Zielonki byłego Sierżanta pułku 8go Linjowego na summę 215 franków i 74 Centy: Ktoby takowy miał w swym ręku, niech raczy oddać właścicielowi przy ulicy Zakroczymskiej, za co przyzwoitą nagrodę otrzyma; przeciwnie, posiadacz teraźniejszy korzyści mieć niemoże, gdyż w miejsce zagubionego inny wydany zostanie.

TEATR. Jutro Opera *Cyrulik Sewilski.*